

Czas wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.

Redakcja: ul. Szpitalna, w Krakowie po 10 c., w Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

Table with subscription rates for different regions: Poland, Galicia, and abroad. Columns include 'na cały rok', 'na kwartał', and 'na 1 miesiąc'.

CZAS

Prenumerata przyjmują:

List of subscribers and their locations, including Kraków, Lwów, and various international cities like Hamburg and London.

Przez cały ciąg wystawy Polacy udający się do Paryża mogą nabywać Nra Ocasu w Grands Magasins du Printemps, Boulevard Haussmann 70.

Kraków 23 sierpnia.

Kiedy wojska austriackie przeznaczone do okupacji Bośni i Hercegowiny za upoważnieniem kongresu berlińskiego, zamiast spokojnego zajęcia tych krajów, zniewolone są zdobywać każdą piędź ziemi i brać szturmem wozwozy i miasta.

Wprawdzie na uchwałę kongresu, polecającą zajęcie Bośni i Hercegowiny, nie przystali gołosłownie pełnomocnicy tureccy, niemając na razie instrukcji, i dopiero później mieli się rozciąć układy między Austrią a Portą.

Dyplomacy tureccy nie można lekceważyć, chociaż nie zawsze bywała w swoich zachodach szczęśliwa, ale zwykła odwołką i dyalektyką posługiwać się, umiała dotychczas przedzierać był państwa i w niwecz obracać wszystkie narzucone sobie postanowienia.

wienia oporu, działała przez Stambuł, gdy druga wiodła z Serbii i Czarnogóry ochotników przeciw armii okupacyjnej, aby ta nie pozbawiła obu tych księstw nadziei dalszego rozpostarcia granic swoich.

Jak Goniec urzędowy rosyjski zapowiedział, że stan rzeczy stworzony na Wschodzie traktatem berlińskim, jest tylko etapem potrzebnym Rosji dla wytchnienia, tak również książę Milan w proklamacji swojej ubolewa nad zbyt małymi korzyściami, jakie osiągnął z wojny.

W ten sposób tłumaczymy sobie powody ruchu powstańczego w Bośni i związek, jaki zachodzi między postępowaniem Porty i zachowaniem się wojska tureckiego a udziałem w powstaniu ochotników, po części nawet chrześcijańskich, tudzież niewątpliwie przybyłych z sąsiedztwa.

Ze względu na zasadniczą ważność uchwał rezolucyjnych, zapadłych na zjeździe wyborców okręgu Podhajecko-Brzeżańskiego-Przemysłańskiego, pomimo korespondencji w tym przedmiocie umieszczanej onegdaj

w naszym dzienniku, podajemy dziś jeszcze obszerniejsze sprawozdanie:

Brzeżany 19 sierpnia.

Dzień wczorajszy będzie długo pamiętnym w powiatowych dziejach naszego miasteczka, w którym zebrał się niezwykle liczny zjazd obywatelstwa okolicznego.

Wystarczy kilkoma słowami przypomnieć okoliczności, które zjazd poprzedziły, skoro powinny być czytelnikom znane. Gazeta Narodowa umieszczała przed kilkoma tygodniami korespondencję z Brzeżan, w której donosiła o tem, jakoby poseł Emil Torosiewicz zbierał podpisy na wotum nieufności dla posła Ludwika Skrzyńskiego.

Kto spojrzął po sali obrad, ten przekonał się, że nie tylko wyborcy brzeżańscy uważają, że sprawa o się toczyła, była wielkiej wagi, i że sprawa nie miała charakteru powiatowego tylko, że przedwzięto zajmować kraj cały.

Gdy p. Kozicki zagaiwszy posiedzenie, i przypomniawszy jego cel, został obrany przewodniczącym, zabrał najpierw głos kanonik brzeżański X. Ostrowski, dzwicząc się temu, że p. Skrzyńskiego przed wyborców powołano.

tem nieufności dla posła Skrzyńskiego, co się jednak szczęściem zupełnie nie udało, i czego ani mówca ani wyborcy nigdy nie pochwalał. Powołanie posła przed wyborców, jest zdaniem mówcy anomalją niesłychaną i naganną nwością, i nieopowinno się wcale dyskusji dopuścić, skoro mniejszość występując z Koła, postąpiła sobie zupełnie dobrze i po polsku.

Poseł Alfons Czajkowski sprowadził pierwszy zdanie księdza kanonika, przypominając że na całym świecie postawie zwykli zdawać przed wyborcami sprawę ze swoich czynności, i że tylko ubolewać należy nad tem, że ten zwyczaj, przyczyniający się w wielce do zrozumienia sprawy, u nas się nie przyjął.

Poseł Ludwik Skrzyński, potwierdził to co poseł Czajkowski przed nim powiedział, i chcąc skrócić sprawę i oszczędzić wyborcom trudu, rozpoczął długi i wyczerpujący wywód swoich czynności w Radzie państwa. Jeżeli się nie mógł pochwalić wieloma dodatkami czynnymi, nie jego w tem wino.

Mimo roli biernej, na którą był skazany, może się przeciw mówca pochwalił tem, że niejedną rzecz w sprawach ekonomicznych zdołał, i aby o tem przekonać, wyłożył obszernie swoje działanie w tychże sprawach, które tu jednak dla braku miejsca opuścić musimy, wspominając to tylko, że mówca stwierdził sprzeczność postępowania delegacji Sejmu, sprzeczność, której chciał zapobiedz, a której była winna większość.

W sprawie wschodniej, sądził poseł Skrzyński, że postawienie jakiegokolwiek interpelacji w duchu antyrosyjskim, było konieczne pożądanem. Długo jednak domagał się daremnie, i pierwsze wystąpienie posła Grocholskiego w delegacjach, z któremby się poseł Skrzyński nigdy nie zgodził, nastąpiło bez zezwolenia i wiedzy Koła.

W tem zaporze się sprawy narodowej i idei polskiej. W tej sprawie prawiono tylko o ludności polskiej a nie o narodzie, i domagano się wbrew wszystkim aspiracjom narodu, takiej tylko opieki dla owej polskiej ludności, jakiej doznali Bułgarowie i Bośniacy.

Gdy poseł Skrzyński skończył tam, wymowne i nadzwyczaj spokojnie wygłoszone sprawozdanie, wystąpił poseł Torosiewicz, wzruszony jeszcze szorstkimi wyrażeniami X. Ostrowskiego.

Poseł Torosiewicz przeczytał temu, by istniała jaka mniejszość w delegacji, gdyż mniejszość musi mieć program, a o takim programie mniejszości dotąd nie było. Istnieje tylko Koło polskie, a poza Kołem stoją luźni pestowicze, którzy między sobą żyją w niezgodzie.

W drugiej części mowy podjął się poseł Torosiewicz dowodu, że poseł Skrzyński i wogóle członkowie mniejszości nie chcieli podniesienia sprawy polskiej i nie byli za wykonaniem wskazówek danych przez Sejm.

Następnie zabrał głos p. Alfons Czajkowski. I on także, lubo z innych powodów od p. Torosiewicza nie widzi, aby istniała mniejszość Koła.

Część literacko-artystyczna.

Szkice i typy prowincjonalne.

Napisal Suseczka (M. Szytkow).

(Ciąg dalszy).

Jednakże Dymitr Borysowicz, prawdę powiedziawszy, niezupełnie jest spokojny. Dwie okoliczności ciągną mu kamicami na sercu. Najprzód — doniesiono mu, że u Jego Ekscelencji przebywa w tym właśnie czasie znany pianista Peregronowski.

— Ot, na przykład, ten!.. Gdyby tacy wszyscy, — cobyśmy ja począł nieszczęśliwy? Siedzi sobie, safałdą biedny, a w kieszeni takie pustki, że nawet żebakowi nie ma co dać, cóż dopiero przegrać Jego Ekscelencya!..

— O, nie, nie!.. Ja dziękuję — niepomykam się do tego!.. powiada sędzia i macha rękami, — niedoświadczył bym bowiem na starość, więc myślę, że go Horodniczy zaprasza do partii z Jego Ekscelencyą!..

— Prosimy! — powiada — Prosimy pokornie niegardzić chlebem i solą naszą, Jaśnie Wielmożny Panie!.. I kłania się, nisko ubyłając głowę... — Owszem, owszem, Panie!.. odpowiada Ekscelencya... Ja chętnie się łączę z moimi podwładnymi!.. I skromnie spuszcza w dół oczy...

Ekscelencya zasiada na przygotowanej kanapie paradnej... Horodniczya znikła... Znakomity mełżowista miasta, wyprostowani jak struny, podpierający ściany i... milczą... Jego Ekscelencya czuje się jakos... nie na swoim miejscu...

— Czy Ekscelencya rozkaże już rozpocząć muzykę?.. pyta nareszcie Horodniczy z ukłonem. — A i owszem... Dla czegoż?.. odpowiada uprzejmie dygnitarz... — Daną sygnal!.. muzyka gra... Do uszu Jego Ekscelencyi dochodzi tylko huczenie kontrabasa i wyższe tony klarнета...

— Coż to im się stało?.. zapytuje marszałek brwi... Przecież zjadło mi się, że moje towarzystwo... t. j. że ja nie wcale im nie... tego... owszem... A oni... Dymitr Borysowicz jest w rozpacz... Rzuca się jak strzał w pogoń za zbiegami... dopędza ich... — Dokądże wy, na miłość pana Boga?.. Dokąd?.. Czegożście drapnęli?.. mówi im z wyrzutem... I dodaje natychmiast prośbę błagalną: Fryderyku Wilhelmowicz!.. Wilhelme Fryderykowiczu!.. Wróćcie się choć wy, na rany Chrystusa wróćcie!.. Wszakże to nieprzyzwołość!.. To można powiedzieć skandal!..

Lecz wszyscy ci panowie zmówili się czy uparli, — nie idą — i kwita... Biednie więc Dymitr Borysowicz napowrót do „przybytku“... przypada do Aleksiego Dymitrowicza — i błaga go w kornej postawie: — Jaśnie Wielmożny panie!.. Czy nie raczy czasem Ekscelencya zagrać w karczacik?..

— No, — jeżeli, jak powiadasz, partya przyzwitoła, — to dla czegoż?.. Dobrze... — Kwań! Dymitr Borysowicz na partnerów... ci zbliżyli się — i jeden z nich, najodważniejszy, Michał Trofimowicz Smartukow, rozpoczyna karty z fantazją i bardzo swobodnie podbiega do Aleksiego Dymitrowicza... — Votre Excellence, s'il vous plait!.. powiada, podając z gracją karty... — Mais... vous parlez français?.. zapytuje dygnitarz przyjemnie zdziwiony.

— Et, nie tańczymy i basta!.. Czego mamy tańcować na sucho?.. odzywa się jeden z obradających, kancelista Pietka Traszczka... — Tak, tak!.. nie tańczymy i kwita... Nie będziemy tańcować!.. stanowią wszyscy jednogłośnie... — Staje się zamieszanie widoczne... Horodniczya biegnie do męża z zawiadomieniem, że młodzień się zbuntowała, nie chce tańcować, pokąd wdółki nie dadzą... — A wdółki, powiada, dać w żaden sposób nie można, bo przeszłego tygodnia u sprawnika, sekretarza Podgajniczycywo do takiego stopnia nagał się, że aż stracił świadomość, gdzie jest i co robi... Zdało mu się, że już przyszedł do domu spać i zaczął przy wszystkich damach rozbiierać się, jak do snu... (Dalszy ciąg nastąpi)

\*) Patrz Czas Nr. 192.





Najnowsze dzieło p. t.: Aleksander Wielopolski tomów dwa in 8vo majori (Tom I. str. VIII i 447 — tom II str. XLVII i 463), na pięknym papierze welinowym, ściśleym drukiem, z portretem, podobizną podpisu i zbiorem dokumentów po największej części nieznanych, mianowicie z epoki 1861—1863.

Cena dwóch tomów 16 złr. Do nabycia w księgarni D. E. Friedleina W KRAKOWIE. Zgłaszający się wprost do Zarządu drukarni „Czasu“ Kraków, ulica Różanna L. 413, otrzymają książki od wrotną pocztą franco. (1769-9)

Osoba młoda, mogąca się wykazać chlubnymi świadectwami z przedmiotów szkolnych, a zwłaszcza z artystycznego wykształcenia w muzyce, życzy sobie udziału lekcyj w tejsze lub w powyższych przedmiotach. — Wiadomość pod adresem: „Sapientia sat“ poste rest. Kraków. (2051-1-3)

Mając odpowiednio urządzone zdrowe i obszerne mieszkanie, życząc sobie przyjąć panienki poramięjsowe, uczęszczające do zakładów naukowych, które powierzone mej opiece znajdują obok własnych domowych wygod troskliwość i wszelką baczną rodzicielską, niemniej pomoc w naukach i konwersacy w obcych językach a mianowicie we francuskim. (2049-1-3) A. A. M. Plac Franciszkański Nr. 148, drugie piętro.

Dnia 29 sierpnia b. r. rozpoczynają się wpisy w moim Zakładzie wychowawczym naukowym, rano od godziny 10—12, popołudniu od 3—5. Marya Bernacińska, (2047-1-3) ul. Floryańska pod L. 370.

Akoopt na 30 złr. 3ch - miesięczny, 6go sierpnia wystawiony, został zgubiony — ostrzegam więc od kupna takowego. (2050-1-3) Orgler.

Makę kościelną parowaną w najlepszym gatunku, z zargeniem 3 1/2 do 4% azotu i 21 do 23% kwasu fosforowego, oznaczoną na wystawie Warszawskiej 1874 r. dyplomem uznania, nabyć można albo u podpiasznych lub w Agencji dla Rolników S. Mikuckiego w Krakowie.

O wczesne zamówienia uprasza się. (1750-11-) Fabryka parowa maki kościelnej i spodiam B. Schönberg & Fränkel przy ulicy Mostowej pod Nr. 353/4.

10 złr. nagrody za odszukanie wyłża zblakowanego w okolicy Bochni dnia 1go b. m. Wyżel rasy angielskiej, szczipły, wysoki, maści ciemno-kasztanowej, z małą białą plamą pod szyją, nazywa się Lord. — Łaskawą znalazca raczy dać znać pod adresem: Bronisław Holowacz w Gnojniku poczta Brzesko. (2081-2-3)

Patent. story do spuszczenia najlepszej konstrukcji, gustownie i bardzo trwałe zrobione, metr p 3 złr. z 3-letnim poręceniem; odciska za salonek, wstary i cenniki na żądanie odpłatnie. (1134-4-50) J. Oesterreicher a. k. uprz. fabryka wyrobów drewnianych w Skoczowie w Galicji austriack.

Andauernder reeller Verdienst für Personen aller Stände in allen Orten der Monarchie. Offerte unter „F. 3005“ Haasenstein & Vogler, Budapest. (1928-2-2)

Tylko za 3 złr. 50 c. w. a. 12 dobrych żyłek ze stali cynowej, 1 bardzo piękna lampa z kulą i cylindrem, 1 wielkie lustro w ramach złotych, 1 pociągany koszyk na chleb, 6 szklanek z Britannia metalem, który nigdy nie czernieje, 1 piękny koszyk na przechadzkę, 5 różnych ozdób dla młodzieńcy i kobiet z podwójnego metalu złotego, 1 kompletny garnitur na biurko, 1 piękny kapeluszek męski lub damski, 1 piękna krawka, 1 para ładnych rękawiczek. Wszystko to razem kosztuje tylko 3 złr. 50 c. (1361-3-3) Antoni Rix, w Wiedniu, Praterstr. 16, w Wiedniu.

RODZICE lub OPIEKUNOWIE!

Życzący sobie ulokować synów na rok szkolny przy pewnej rodzinie, gdzieby im zastąpić mogła prawdziwą opiekę rodzicielską, raczą zasięgnąć wiadomości w handlu zagranicznych cygar Wielmoż. Mierzbina w Krakowie. (2033-2-4)

Ogłoszenie licytacji.

Krajowy Zakład dla umysłowo chorych na Kulparkowie potrzebować będzie przez ciąg roku 1879 następujące artykuły w przybliżonej ilości:

- 1) Mięsa wołowego kilogr. 47,000
2) Cielęciny „ „ 13,000
3) Smalcu „ „ 2,000
4) Słoniny „ „ 2,500
5) Mąki Nr. 1 „ „ 2,200
6) Mąki Nr. 2 „ „ 11,000
7) Mąki Nr. 4 „ „ 5,000
8) Mąki kukurudzanej „ „ 500
9) Mąki żytniej „ „ 400
10) Grysu na barszcz „ „ 400
11) Grysiu „ „ 3,000
12) Krup krakowskich „ „ 9,000
13) Krup hreczanych „ „ 7,000
14) Krup jęczmiennych „ „ 5,000
15) Krup perłowych „ „ 5,500
16) Grochu złotego „ „ 2,500
17) Grochu zielonego „ „ 500
18) Fasoli średniej „ „ 4,000
19) Kminu „ „ 90
20) S. li „ „ 5,000
21) Ryżu całego „ „ 2,000
22) Ryżu łamanego „ „ 4,000
23) Cukru „ „ 3,000
24) Kawy „ „ 1,300
25) Herbaty „ „ 60
26) Bulionu „ „ 15
27) Rodzynek czarnych „ „ 30
28) Rodzynek b. pestek „ „ 90
29) Migdałów słodkich „ „ 90
30) Migdałów gorzkich „ „ 2
31) Gałki muszkatołowej sztuk 25
32) Cytryn „ „ 1,000
33) Pieprzu zwykłego kilogr. 20
34) Pieprzu angielskiego „ „ 15
35) Cykoryi „ „ 370
36) Oliwy dobrej stołowej „ „ 50
37) Musztardy „ „ 10
38) Sera cieszyńskiego „ „ 10
39) Powideł „ „ 800
40) Bułek w 75 gr. sztuk 250,000
41) Bułek n. mleku p. 40 gr. „ „ 53,000
42) Chleba po 250 gr. „ „ 110,000
43) Chleba dla służby „ „ 40,000
44) Wina białego „ litrów 1,600
45) Wina czerwonego „ „ 1,000
46) Owsa „ „ kilogr. 10,000
47) Słomy „ „ 40,000
48) Nafty „ „ 14,000
49) Mydła „ „ 600
50) Sody „ „ 2,500
51) Świec łojowych „ „ 50
52) Liści bobkowych „ „ 5

Robót szklarskich podając cenę od jednego metra kwadratowego oszklenia z okitowaniem i samego okitowania od jednego metra bieżącego. Dostawa wszystkich powyższych przedmiotów odbywać się ma „ loco“ zakład na Kulparkowie i to w najlepszych gatunkach.

Mięso całei ćwierciami z polędwicami bez kolan i szpondra. Takim mięso jak i pieczywo muszą być dostarczane codziennie w oznaczonych godzinach i ilościach zaś inne artykuły w miarę zarządzenia w oznaczonych przez zarząd ilościach.

Oferty opatrzone marką stęplową na 50 ct. z napisem przedmiotu oferowanego i 5% wadium od całorocznej dostawy wniesić należy do Dyrekcyi zakładu do dnia 2go października 1878 r. W dniu następnym t. j. dnia 3go października 1878 r. o godzinie 10tej przed południem nastąpi otwarcie ofert w obec komisji administracyjnej a zaraz potem ustna rozprawa, za pomocą której dozwala się oferującym dostawcom podać do protokołu licytacyjnego dodatkowe oświadczenie uzupełniające ich pierwotną ofertę.

Bliższe warunki można przejrzeć w godzinach od 8ej do 1ej i od 2ej do 4ej w kancelaryi zarządu zakładu na Kulparkowie.

Na podstawie tych warunków spisane zostaną kontrakta, dlatego oferent obowiązany jest wyrazić w ofercie, iż mu warunki licytacyjne są wiadome i że tymże się poddaje.

Od wartości całorocznej dostawy należy złożyć przy kontrakcie 10% jako kaucyj.

Termin wniesienia ofert jest ściśle; później wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Z Dyrekcyi Zakładu krajowego dla umysłowo-chorych. Kulparków dnia 20 sierpnia 1878 r.

Porgesa pensjonat chłopców w Wiedniu, II. Praterstrasse Nr. 15.

Szkoła fachowa handlowa w Wiedniu II. Praterstrasse Nr. 15. Dyrektor: Karol Porges. Rok 14ty. Przeważny ten zakład, urządzony na mocy ustawy z dnia 27 lutego 1873 w ciągu swego trzydziestoletniego istnienia spełnił podjęte przez siebie zadanie gruntownego wykształcenia zdolnych kmpców. Tysiące młodych ludzi zawiązujących swoją egzystencyę powzięły w tym zakładzie naukę a Dyrekcya uważa sobie za obowiązek ukończonym słuchaczom swoim dać pomieszczenie.

KROPLE ODRADZAJĄCE Dra S. THOMPSON. Kto chce stać się silnym i jedynym, niech używa odradzających kropli Thompsona. Krople te są najlepszym specyficznym środkiem przeciw niemości, słabościom w krzyżach, osłabieniu ogólnemu, polucyom nocnym, szpazmom nerwowym zjad pochodzącym, upośledzonemu trawieniu, bezpłodności, zawrotom głowy z osłabienia wynikającym i wszelkim zgłota cierpieniom spowodowanym żywością namiotności w młodym wieku i długotrwałymi chorobami.

Z początkiem roku szkolnego przyjmuję młodzież męską szkół gimnazjalnych jak i realnych pod własny dczór i opiekę. Rodzice życzący umieszczyć swych synów, raczą zgłosić się osobiście lub piśmiennie. Na żądanie może być udzielany język francuski, niemiecki i lekcyjne fortepianu. (1972-3-6) Feliks Skotnicki, metr muzyki. Ulica Sławkowska L. 277, II. piętro.

Nież podpisana, wdowa, nauczycielka przy szkole wydziałowej 8-klasowej żeńs. w Krakowie, a zamieszkała w pobliżu tejsze, jak lat porzednich, tak obecnie przyjmuje pod swoja opiekę panienki uczęszczające do szkół publicznych, gdzie prócz dorodu domowego, zapewnia się pomoc w naukach, ciągła konwersacya w języku francuskim, a na żądanie lekcyjne muzyki w miejsc. (1962-4-5) Stanisława Orzechowska, ulica Różanna Nr. 412, dom W. Bartynowskiego, parter.

Były profesor matematyki ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że w roku szkolnym 1878/79 będzie przyjmował uczniów uczęszczających do szkół tutejszych na pomieszczenie i stół. Blizsza wiadomość przy ul. Floryańskiej pod Nr. 342, obok bramy Floryańskiej, II-gie piętro. Nr. 342. (1792-6-8)

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że z dniem 5 września r. b. rozpoczynamy naukę w naszym uprzyw. (1898-3-3) Pensyonaole żeńskim znajdującym się przy ulicy Sławkowskiej pod L. 266 na I. piętrze. Kornelia i Marya Mayerberg.

U pewnej familii znajdzie 4 do 6 panienek do szkół: stół i mieszkanie przy opiece najstarszaniejszej. Konwer. franc. i niemiec Fortepian w domu. Wisd. A. B. C. p. r. Kraków. (1966-3-3)

Studentów szkół ludowych i średnich krakowskich — przyjmuje z wiktami i obelgą, pod osobistym dozorem, za cenę umiarkowaną. Alimonda, nauczyciel, (2026-2-3) ulica Marków Nr. 513 parter.

Panienka znajdzie odpowiednią opiekę wraz z pomieszczeniem i wiktami, w pobliżu Seminarium, za umiarkowaną ceną, przy ulicy Karmelickiej pod Nr. 60 na dole, drzwi na prawo. (2040-2-3)

Poszukuje się konia lub klaczy do powozu, maści gniadej, miary wyżej 15. Stróż domu L. 67 przy ul. Grodzkiej w Krakowie wkaże reflektant'a. W tymże domu jest pokój z meblami do najęcia. (1983-3-3)

CIĄGNIENIE JUŻ 2 WRZEŚNIA 1878 R. PROMESSY na całej losy państwowe z 1864 r. tylko 4 1/2 i stempel. Główna wygrana 200,000! Inne wygrane 20,000, 15,000, 10,000 i t. d. Wechslergeschäft der Administration des MERCUR Wien, Wolzeille Nr. 13. Ch. Cohn. (1932-3-7)

WODA I PUDRY DO ZĘBÓW Dra PIERRE z fakultetu medycznego w Paryżu 8, na Placu Opery w Paryżu. Dostać można we wszystkich składach fryzjersko-perukarskich. MEDAL ZASŁUGI przyznany Doktorowi PIERRE na wystawie wiedeńskiej, najwyższa nagroda przyznana tym środkom toaletowym do zębów. (1546-16-)

The Safety Sponge Paryskie gąbki Eponge parisienne pour les Dames (DLA DAM!) hurtownie i częściowo, są dobrze i tanio do nabycia w głównym składzie asyatyckiego połowu gąbek. (1667-5-5) H. N. Oppenheim, w Wiedniu, Stadt, Babenbergerstrasse 1.

Tylko 4 złr. w. a. kosztuje następny prawie cały skład sklepowy: 1 piękna cukierska drewniana do zamknięcia, 12 dobrych nowo patent. żyłek ze stali cynowej, 1 wspaniały dobrze idący pakfongowy zegarek z długim lanczkiem, do nakręcania, z poręczaniem za dobry chód. 2 pyszne ślicz. wazoniki na kwiaty pięk. malowane 1 śliczna maleńka maszyna do szycia z przedziałką na igły i schówką na szpilki, z wyznaczanego brzoza. 4 piękne druki olejne w ramach złotych. 1 piękne zwierciadło ciemne w ramach złotych. Te wszystkie wymienione przedmioty razem 32 sztuk tworzących resztę całego składu towarów, kosztują tylko 4 złr. — Kto chce nabyć ten zbiór, niechaj szybko zamawia, gdyż przed uprzątnięciem lokalu muszą być te przedmioty sprzedane. Można zobaczyć i nabyć w Galanteriewaren-Geschäft, w Wiedniu, Praterstrasse 16. Na prowincję dołącza się za opakowanie i skrzynkę 45 ct.

STYRYJSKIEJ ŚWIEŻEJ KROWIANKI dostać można w aptece „pod Gwiazdą“ Konstatego Wiszniewskiego w Krakowie przy ulicy Floryańskiej (1188-19-)

Koniec wystawy w poniedziałek dnia 26 b. m. Obraz Chrystusa umierającego prof. Ottoniego w Rzymie, wystawiony jest u Oo. Kapucynów na korytarzu obok kościoła. Widzieć go można codziennie od godz. 8j zrana do godz. 6ej popołudniu Wstęp 30 c., z 5 dla osób mniej zamożnych opłata wstępni dowolna. (2039-2-2)

KASY ogniotrwałe Fryderyka Wiesego nabyć można w Krakowie jedynie w Agencji dla Rolników S. Mikuckiego w Krakowie pod Nr. 38. 1741 79

ZIEMIANKI KUCHENNE. Zarząd dóbr Balice poleca ziemniaki kuchenne obowiązując się takowe odstawić we wskazanym miejscu, w oznaczonym miesiącu i dniu po cenie 1-15 za 50 kilo. Ziemniaki te są nader smaczne, rozsypane i trwałe do przezimowania. Zamówienia przyjmuje Agencya dla Rolników S. Mikuckiego w Krakowie w Rynku Nr. 28, otrzymując za sztukę po 30 cent. na każde 50 kilo. Oszczy tych ziemniaków w są tamże do widzenia. (1860-5-)

Studentów z zamożnych domów przyjmuje na całe utrzymanie dystyngowana rodzina. Zarazem może być nauka muzyki, język niemiecki i francuski. Zgłoszenia pod adresem: G. G. G. poste rest. Kraków. (2029-4-5)

Administrator dóbr obznajomiony z gospodarstwem poprawnem, chlubiący się świadectwami władzy serwitutowej os. i kr. rządu pruskiego, jako kwalifikowany gospodarz, a ewentualnie plenipotencyjny do wszystkich, poszukuje posady. — Na żądanie kaucya odpowiednia złożoną zostanie. — Łaskawe oferty pod adresem: „Kapelan kaplicy hr. Fotockich na Wawelu, zamieszkały w kasztorze Oo. Franciszkańskiej w Krakowie.“ (1971-2-3)

LIKIER CHIOCOCA LIQUOR CHIOCOCA FORTIFICANS najlepszy i najpewniejszy środek do szybkiego i gruntownego wzmocnienia osłabienia męskiego przewyższa co do łagodności i korzenno-słodkiego smaku najlepsze likiery. Słuchaj nietylko do wzmocnienia kofajtki, podnieśnienia trawienia, pobudzenia apetytu, lecz także jako wyborny umiary napój zdrowia do wzmocnienia, podwyższenia i pokrzepienia mięsca, do nadania siły nerwom, zadziwiający w swym działaniu leczycelem. Cena za oryginalną flaszkę z broszurą 3 złr., z opakowaniem o 20 c. więcej. Główny skład rozsyłkowy: D. C. Chiodi's Apotheke „zum Schutzenschlo“ Wien, Währing, Herrengasse 20 (gdzie wszelkie zamówienia adresowane należy Filipa składowi: Jos. Weis, Apotheke „zum Mohren“, Wien, L. Tuchlauben. (1656-7-25)

VICHY PASTYLKI DO TRAWIENIA wytworzone z źródeł ze soli Vichy. Przyjemnego smaku, o niezawodnym skutku przeciw kwasom i upośledzonemu trawieniu. SOLE VICHY DO KAPIEŁ. Paczka wystarcza na kąpiel dla 6 osób, które nie są w stanie uciec się do Vichy. Dla uniknięcia fałszerstwa żądać należy, aby na wszystkich produktach znajdowały się smaki: Kontrola skarbowej francuskiej Dostać można w Krakowie w aptece P. J. Trancyjskiego i w aptece W. Redyka, u P. J. Wentzla, S. Feintucha, Józefa Goldwasera i W. Goldwasera. (830-13-22)

Dame która w towarzystwie rodziców w dniu 12 b. m. popołudniu ku Krakowu jeździła, uprasza możeznna, który jechał tym samym wagonem o wiadomość, czyby nie było możebnem pewne zbliżenie się. Odpowiedź czekują pod adresem: „Ernst“ an die Annoncen Expedition von Rudolf Mosse in Prag. (1931-2-2)

Bluro umleszczeń Justyny Jędrzejewskiej w Krakowie, ul. Szpitalna Nr. 393, dom Wgo Pollera mając rozliczne stosunki w kraju i zagranicą, zajmuje się umieszczaniem gubernatorów, guwernantek i bon, narodowości polskiej, francuskiej, angielskiej i niemieckiej. (Listy przyjmują się opłacone). (1856-3-)

Szwalnica i skład gotowej bielizny w Krakowie przy ulicy Mikołajskiej pod 3 lipami Nr. 440, posiadając znaczny zapas dobrowej bielizny, z najlepszego materiału podług najnowszych modeli wykonywanej, sprzedaje takową po nader umiarkowanych cenach. Poleca się więc iaskawym względem Szan. Publiczności. Wszelkie zamówienia i roboty powierzone wykonywa dokładnie i spiesznie. (1980-2-3) Salomea Reichman.

3cie i 2gle piętro w Rynku Nr. 8 każdego czasu do wynajęcia. Blizsza wiadomość w handlu Leona Feintucha w Krakowie. (1981-2-3)

Grabie Howarda, Grabie Itaka, z siedzeniem, Mlocarnie ręczne i kieratowe, stałe i przewożne, patentowane, oraz lokomobile i mlocarnie parowe poleca oraz wypożyczka przewożne kieratowe, patentowe po 10 złr. dziennie. L. Zieleniewski, Kraków. (1477-11-14)

Dla młynów: Walce porcelanowe Wegmanna (Assemblwalzen). Gniotowniki (Griesauffschwälen). Walce uniwersalne. Szrotowniki (Schrotwalzen). MASZYNY DO PRZETWARZANIA (Fruchtschneide-Maschinen) Maszyny do czyszczenia ziarna. Maszyny do łuskania (Schälmaschinen). osmiu rozmaitych systemów, specjalnie do praszenia śniedzistej. Maszyny centrifugalne do czyszczenia. Sortowniki Martina patentow. (Sortierlinder) dające się zastosować do wszystkich gatunków zboża. Trilicy z podstawami i Cylindry do tychże. MŁYNI DO CZYSZCZENIA (Griesputzmaschinen — Dunstputzmaschinen). Te wszystkie wymienione jak i inne urządzenia i maszyny myśkiele tudzież artykuły skórzane dla młynów, które się znajdują w wielkiej liczbie na naszej wystawie aięstajacej w Wiedniu, Kleine Stadigugasse 3, polecamy.

Hoerde & Co., Wien, Fabrykanci i specjaliści maszyn młyńskich, generalni zastępcy c. k. uprzyw. zakładu maszyn i budowy młynów Escher Wyss & Comp. Specjalność: Podstawy do walów Wegmanna, patentowane. Walce porcelanowe i hartowane lanc. Cenniki ilustrowane dla młynów gratis. (1925-2-8)

Ból zębów wszelki i najwiękzy, usuwa natychmiast i trwale sławny LITON, gdy nie pomaga już żaden środek. — Fl. 40 c. — W Krakowie w apt. E. Stockmara. (1884-3-)

Papier w partyach! Dla sprzedających papier i drukarń. Wszelkie gatunki papierów listowych, konceptowych, drukowych i pakowych są zawsze w największym wyborze na składzie. Papier w Fabryks-Niederlage Wien I. Wolfersgasse Nr. 3. Próby na żądanie odpłatnie. (1676-3-6)

KAPIELE Gleichenberg w Styrii (741-10-10) stacja Felzbach węgier, kolei Zachodniej. Rozpoczęcie pory 1 maja. Zawowienia na zdroje mineralne i mieszkanie przyjmuje dyrektka w Gleichenbergu. (1931-2-2)